

# Brześć Katolicki

## Католіцькі Брест

Nº 7 – 8, lipiec – sierpień 2011

21 lipca bieżącego roku powrócił do domu Ojca kardynał Kazimierz Świątek, człowiek, który był wierny Bogu i Kościółowi, człowiek, który był otwarty na współczesny świat i jego problemy, człowiek, który dobrze rozumiał, że ten, współczesny świat potrzebuje nowego podejścia w realizacji misji Chrystusa.

Uroczystości żałobne odbyły się w dwóch etapach: 23 lipca w Mińsku w archikatedrze miało miejsce pożegnanie z kardynałem, a 25 lipca o 12.00 w Pińsku odbyła się Msza św. i sam pogrzeb. Mszy św. przewodniczył były sekretarz Jana Pawła II arcybiskup Krakowski kard. Stanisław Dziwisz, który był przyjacielem kard. K. Świąteka.

W nabożeństwie uczestniczyli biskupi Białorusi, arcybiskup Rygi na emeryturze Janis Pujatis, tymczasowy przedstawiciel Nuncjatury Apostolskiej w Mińsku ks. prałat dr Kryspin Dubiel, delegacje Kościoła Prawosławnego Białorusi, władze państwo-wych, rządu RP, korpusu dyplomatycznego, liczne środowisko laikatu. Na rozpoczęcie liturgii został przeczytany telegram z kondolencjami od papieża Benedykta XVI. Na koniec Mszy św. zostały



„Człowiek nie rodzi się dlatego aby umierać,  
ale dla tego aby żyć wiecznie...”

kard. K. Świątek

przeczytane liczne kondolencje i procesja z trumną z ciałem kardynała wyruszyła do miejsca pochówku (marmurowy sarkofag w krypcie grobowej pińskiej katedry).

Jego eminencja kard. Kazimierz Świątek był pierwszym kardynałem na Białorusi. W 1994 r. mając 77 lat został mianowany kardynałem przez papieża Jana Pawła II. Był jednym z niewielu duchownych diecezji Pińskiej, którzy po drugiej wojnie światowej niestrudzenie pracowali na rzecz zachowania i pogłębiania

wiary ludu Bożego na Białorusi. Uczestniczył w odrodzeniu struktur Kościoła partykularnego jako arcybiskup Metropolita Mińsko-Mohylewski i pierwszy przewodniczący Konferencji Episkopatu Białorusi. Od 1995 r. przez świętą pamięci kard. K. Świąteka zostało zrealizowanych na Białorusi ponad 250 projektów duszpasterskich.

Kardynał Kazimierz Świątek odszedł, ale na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Tatjana ŁACHMICKA

### Nota biograficzna

Kazimierz Świątek urodził się 21 października 1914 roku w Vałdze w patriotycznej rodzinie polskiej. Jego ojciec walczył w legionach Józefa Piłsudskiego i zginął podczas obrony Wilna przed bolszewikami w 1920 roku. W wieku 3 lat został wraz z rodziną zesłany na Syberię. Po powrocie do Polski w 1922 osiadł w Baranowicach, gdzie uczęszczał do gimnazjum im. Tadeusza Rejtana.

W roku 1932 wstąpił do seminarium duchownego w Pińsku, gdzie 8 kwietnia 1939 otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie został skierowany jako wikariusz do historycznej parafii Prużana na Polesiu. Po wybuchu II wojny światowej brał udział w działalności konspiracyjnej. 21 kwietnia 1941 został aresztowany przez NKWD i uwięziony w Brześciu nad Bugiem. Skazany na karę śmierci, której wykonanie uniemożliwiło wkroczenie wojsk niemieckich w 1941 roku. Powrócił do parafii Prużany, gdzie pracował w czasie okupacji niemieckiej. Po wkroczeniu Armii Czerwonej został 17 grudnia 1944 ponownie aresztowany, uwięziony w Mińsku i 21 lipca 1945 skazany na 10 lat łagrów. Na Syberii pracował przy wyróbce tajgi. 16 lipca 1954 został uwolniony i powrócił do Pińska.

Gdy na fali zmian politycznych zaczęły powstawać polskie stowarzyszenia, a wśród nich Związek Polaków na Białorusi, bardzo aktywnie włączył się w jego działalność, w którym pełnił funkcję zastępcy prezesa i wszedł do zarządu głównego. 25 lipca 1989 papież Jan Paweł II mianował go biskupem i administratorem apostolskim na Białorusi. 13 kwietnia 1991 został mianowany arcybiskupem archidiecezji mińsko-mohylewskiej i administratorem apostolskim diecezji pińskiej. 26 listopada 1994 został podniesiony do godności kardynalskiej. Jego kościołem tytularnym był S. Gerardo Maiella. 14 czerwca 2006 przeszedł na emeryturę. Pozostał jednak administratorem apostolskim diecezji pińskiej do 14 czerwca 2011.

## FESTIWAL ŻYCIA

**W dniach 18 - 24 lipca w Kodniu odbył się XI Festiwal Życia. Organizowany jest on co roku przez ojców Oblatów i zbiera młodzież z całej Polski, a także z Ukrainy i Białorusi. W organizacji spotkania brały udział również katowickie wspólnoty: Dobrego Pasterza oraz Niniwa.**

Tym razem przybyło około 420 osób, nie było jednak przedstawicieli Ukrainy z powodu organizowania podobnego festiwalu u nich już od kilku lat.

Mottem festiwalu stały się słowa: "(EU)GENIUSZ MIŁOŚCI", poświęcone postaci św. Eugeniusza, założyciela zgromadzenia Oblatów Marii Niepokalanej. Podczas każdej konferencji ojcowie przybliżali nam osobę świętego



Eugeniusza de Mazenoda – założyciela zakonu ojców Oblatów.

Rozpoczęcie festiwalu odbyło się we wtorek wieczorem Mszą Świętą. Każdy dzień festiwalu uwzględniał czas na modlitwę poranną w formie godzinek do matki Bożej Nieustającej Pomocy w Bazylice wraz z parafianami, konferencję, spotkania w grupach i wieczorną Mszą Św. z osobistym błogosławieństwem. Potem

dla nas grały polskie grupy pieśni religijnej albo były organizowane adoracje. Dla tych, którzy jeszcze chcieli, późno wieczorem demonstrowano filmy. Bardzo ciekawy był Dzień Sportu, na którym białoruska młodzież dobrze siebie zaprezentowała. Witali Gryszkiewicz z Szereszewa wygrał w czterech konkurencjach (z 10), a Andrzej Sieniuta strzelił gol do bramki ojców Oblatów w meczu „ojcowie

Oblaci – uczestnicy festiwalu” (poprzednio wygrana zawsze była po stronie ojców). Spotkanie zakończyło się w Kodniu nocną Mszą Świętą o 24.00 z soboty ( 23 ) na niedzielę ( 24 lipca ).

Dodatkowo trzeba wspomnieć o modlitwie uzdrawieniu, która odbyła się wieczorem w piątek. Każdy uczestnik adoracji mógł zwrócić się do każdego ojca i powiedzieć o tym, czego chciałbyś pozbyć się w swoim życiu. Ojcowie, trzymając ręce nad głową wiernego, modlili się o jego uzdrawienie duchowe. Poruszający był widok, gdy nad młodymi modliło się na raz kilku ojców albo gdy sami uczestnicy trzymali ręce na ramionach jeden drugiemu podczas wspólnej modlitwy.

Roman SKASKIEWICZ

## WARSZTATY MUZYCZNE W IWIEŃCU

**W dniach 1-7 sierpnia w Iwieńcu już po raz IX odbyły się warsztaty muzyczne, gromadzące młodzież białoruską i polską, która wspólnie na chwałę Pana dzieliła się radością i rozwijała swoje talenty.**

Przypomnijmy, że warsztaty muzyczne mają swój początek w roku 2003, kiedy to proboszcz parafii p. w. Św. Michała w Iwieńcu O. Lech Bachanek OFM Cap udał się do Warszawy

z prośbą o pomoc w nabyciu używanych instrumentów muzycznych dla chłopców z parafii, pragnących śpiewać i grać dla Jezusa. Lecz Pan Bóg miał o wiele lepszą propozycję. Po zapoznaniu się ojca Lecha z Panem Janem Pospieszalskim w sercach, pragnących działania i rozwoju, zrodził się wspaniały pomysł – przeprowadzić śpiewającą i grającą młodzież polską na Białoruś w celu dzielenia się doświadczeniem

w śpiewie i graniu z młodzieżą białoruską. Pomysł został zrealizowany w tak zwanej „Muzycznej Majsterni” w Iwieńcu, która już od ośmiu lat gromadzi dzieci i młodzież chrześcijańską, mającą szczytne cele wielbienia Ojca Niebieskiego.

Warsztaty muzyczne - 2011 dla 5-osobowej grupy z Brześcia były prawdziwą przygodą. Każdy z nas uczestniczył w warsztatach po raz pierwszy, więc była to dla nas nie tylko

wspaniała okazja nauczyć się śpiewać w dużym chórze, lecz też bezcenna możliwość zapoznania się z kreatywną młodzieżą ze wszystkich diecezji Białorusi oraz nauczycielami i gośćmi z sąsiedniej Polski.

Każdy dzień warsztatów zaczynał się od wspólnej modlitwy w kościele, po modlitwie było śniadanie, po czym rozpoczęła się wspólna 3-godzinna



➤ próba, podczas której Zosia, dyrygentka z Polski, uczyła młodzież śpiewu na 4 głosy. Po próbie wszyscy gromadzili się na obiedzie. O godzinie 15 rozpoczynały się przerożne warsztaty: śpiew uwielbienia, kółko teatralne, śpiew operowy, zajęcia dla plastyków,

lekce dla dyrygentów. Każdy znalazł coś dla siebie i w tym najlepiej jak potrafi wysławiał Boga razem z innymi.

Owocem warsztatów był „Koncert Majsterni”, który miał miejsce w nocy z 6 na 7 sierpnia podczas IV Międzydiecezjalnego Spotkania Młodzieży w Iwieńcu. Uczestnicy warsztatów

przygotowali 1,5-godzinne przedstawienie teatralne, nasycone śpiewem i modlitwą. Tematem przedstawienia było 8 błogosławieństw.

Nie da się wyrazić tych emocji i pozytywnych wrażeń, które napotkali nas podczas warsztatów w Iwieńcu. Jedynie, co mogę powiedzieć

od siebie: warsztaty w Iwieńcu warto przeżyć, gdyż jest to niesamowite doświadczenie jedności i mocy w służeniu i wielbieniu Boga.

Warsztaty muzyczne w Iwieńcu - 2012 czekają na Ciebie! Tobie się na pewno spodoba!

Marina PANISZEWA

## КАНІКУЛЫ З БОГАМ – 2011

**Кожны год у парафії Маці Божай у Брэсце арганізоўваецца летнік для дзяцей і моладзі. Гэтым разам усе ўдзельнікі былі падзелены на тры групы: дзеци, падлеткі і моладзь. Я папала ў групу “Моладзь”, якая адпачывала ў вёсцы Паланэчка з 4 па 13 жніўня.**

Я могу засведчыць, што эта была мае лепшыя 10 дзён за ўсё лета. Нас было няшмат – 20 маладзёнаў і 5 аніматараў: кс. Яцек Дубіцкі, кл. Юрый, дк. Марцін, а таксама дзве сястры – с. Лена і с. Ядвіга.

Праграма была вельмі насычанай, але адначасова было дастаткова вольнага часу, каб паразмаўляць з прыяцелямі, пачытаць ці проста пагрэцца пад сонечкам.

К сёндз праводзіў змястоўныя канферэнцыі, дзе разглядаліся пытанні хрысціянства, маралі, сужэнства; асноўныя хрысціянскія цноты (памяркоўнасць, справядлівасць, устрыманне, мужнусць) і шмат іншага.

Адбываліся спаткані, падчас якіх аніматары вучылі нас спосабам роздуму над Словам Божым.

За час адпачынку мы паглядзелі два цікавыя кінафільмы і правялі іх абмеркванне.

Кожны дзень мы ме́лі час на спатканне з ксёндзам, калі можна было задаць тое ці іншае пытанне і атрымаць дакладны адказ і карысную параду.

Варта адзначыць, што план 10 дзён быў складзены такім чынам, што нам хапала часу і на гульні, і на рэлігійную науку, і на малітву. Цераз дзень праводзіліся вясёлыя вечары, на якіх мы спявалі, танцавалі, шмат жартавалі, а на наступны дзень – цудоўныя адарацыі, на якіх мы дзякавалі Пану Богу за яго ласкі, праслаўлялі Імя Яго і атрымоўвалі благаслаўленне. У астатні дзень адбываўся хросны ход праз усю вёску, кожны прыпынак якога быў падрыхтаваны яго ўдзельнікамі.

Усё гэта ўзмацніла і ўзбагаціла нас. Мы даведаліся шмат новага, маглі напоўніцца верай і любоўю, стаць на



некалькі кроکаў бліжэй да Пана Бога. Дзіўна, але мы былі самастойнымі, дружнымі і з'яднанымі, як адна вялікая сям'я, у якой ёсьць Усемагутны Любячы Айцец Нябесны і Клапатлівая Маці, якая

заўсёды заступіцца за нас...

Асаблівую падзяку выказываем сёстрам за вельмі смачную ежу падчас летніка.

Ганна РУСАВУК



## ЛЕТНІ АДПАЧЫНАК МОЛАДЗІ Ў ГОРНАЙ ПОЛЬШЧЫ

**Навакольны свет – гэта казка, у якой мы жывем і часта нават не ўсведамляем гэтага. У апошні час я яшчэ больш стала заўважаць прыгажосць прыроды, што дорыць сэрцу цеплыню, радасць і спакой. Родная прырода, як і прырода іншых краін, прыцягвае і ўражвае сваёй дасканаласцю і непаўторнасцю. Так, напрыклад, заварожыла мяне прырода горнага масіва Татры, што знаходзіцца на мяжы Польшчы і Славакіі, каля курортнага горада Закапанэ, куды я паехала на адпачынак разам з каталіцкай моладдзю з парафіі Ўзвіжання Святога Крыжа.**



Татры – самы высокі горны масіў Карпат, вышынёй 2655 м. над узроўнем мора. Сказаць, што тут прыгожа – нічога не сказаць... Калі бачыш гэта, сапраўды захапляешся мудрасцю Творцы, а самае галоўнае – тою прыгожай дасканаласцю і правільнасцю ўсяго, што створана. Высокія сосны-ветэраны абступаюць з усіх бакоў і здаецца, што знаходзішся ў сосновым царстве. Звілістыя крутыя камяністыя сцяжынкі нагадваюць, што шлях у горы – не проста прагулка, а даволі складаны

шлях, на які патрэбна мужнасць і сілы, калі ты хочаш дасягнуць вяршыні. Бурлівія, хуткія горныя рэчкі сустракаюць сваім прыветным шумам і даюць магчымасць наталіць смагу, бо вада іх сапраўды бадзёрыць і лечыць ад стомы. Прыйгожая, неверагодныя горныя азёры, як сінія вочы гор, глядзяць на цябе і вітаюць на сваім беразе, запрашаючы адпачыць і набрацца сілаў пасля доўгай дарогі. І паветра – чыстае, свежае, бадзёрае горнае паветра дае лёгкасць твайму

дыханню і ўздымае сэрца ў вышыню да аблокаў. А яшчэ, калі ты не адзін уздымаешся ў горы, калі з табою цэлая кампанія горных авантурыстай-аптымістаў, то ніякія горныя перашкоды вам будуць ні па чым.

І нашай кампаніі каталіцкай моладзі, якую ўзначальваў ксёнз-пробашч Юрый Хіневіч, ніякія перашкоды былі ні па чым, нават дождж, што даволі часта ідзе ў Татрах. Тым больш, нам вельмі пашанцевала: нас прынялі да сябе, на кармілі і абагрэлі манахіні ў кляштары "Сясцёр і Маці, Служабніц Добрата Пастыра" ў невялікім пасёлку Шафляры. Гэты манастыр, дзе знаходзяць прытулак падарожнікі з розных краін, і стаў нашым домам на ўсе пяць дзён нашага адпачынку. Дзякую величэны сёстрам за тое, што прынялі нас да сябе. І вось так кожны дзень, прачнушыся і атрымайшы Божае бласлаўленне (св. служба ў нас праходзіла кожную раніцу ў манастырскай капліцы), мы адпраўляліся ў дарогу: падымаліся ў горы або езідзілі на экспкурсіі. Вечарамі ж наладжвалі малітвы са спевамі хрысціянскіх песень пад гітару.

У саміх Татрах мы былі два дні, але ўражання ў вельмі шмат. У першы дзень мы падняліся на

вышыню 1500 метраў над узроўнем мора. Многія з нас упершыню былі ў гарах, таму сустрэча з гэтымі мясцінамі асабліва запомнілася. Ты стаіш на вяршыні, а ўнізе – бяскрайнія масівы сініх яловых лясоў, з іх гатычна-ігольчатымі формамі, крутыя схілы гор і шнурочки рэчак. Такая вышыня! Проста цуд нейкі! Рэальна, такое пачуццё, быццам знаходзішся на вяршыні свету. У другі дзень знаходжання ў гарах мы падняліся на вышыню 1583 метры над узроўнем мора, убачылі возера з даволі цікавай назовай Morskie Oko, але назва невыпадковая: возера сапраўды нагадвае частку мора сваім сінім адценнем вады. А крыху вышэй знаходзіцца яшчэ адно возера - Czarny Staw pod Rysami, што таксама захапляе сваёй люстра-ной таемнасцю. Гэтыя азёры былі апошнім пунктам нашага горнага ўзыходжання. Трэба адзначыць, што пад'ём з'явіўся сапраўды крутым, але гэта таго каштавала. Сам курорт даволі вялікі, таму ўсе маршруты мы не паспелі прайсці, а гэта значыць, што яшчэ ўсё наперадзе, і мы чакаем на наступную сустрэчу з Татрамі.

Таксама мы наведалі культурны цэнтр і былую сталіцу





Польшчы – горадзе было столькі Кракаў. Ніколі помнікаў архітэктурны не бачыла, каб у адным

Гэта і Вавельскі замак, што

ўражвае сваёй масіўнасцю і веліччу, і санктуарый Божай Міласэрнасці, дзе пахавана св. Фаўстына, і Марыяцкі касцёл, з яго легендарнымі вежамі, дзе кожную гадзіну з адной з іх трубач выконвае сігнал часу, Ягелонскі ўніверсітэт, Кракаўская семінарыя, касцёлы, выкананыя ў розных архітэктурных стылях: Дамініканскі, Францысканскі, касцёл Паўлінаў, побач з якім знаходзіца помнік св. Станіславу, касцёл св. Ганны, дзе пахаваны М. Капернік... Усё гэта хараство нам пашчасціла ўбачыць на ўласныя очы, аднак гэта толькі маленькая частка таго, што можна паглядзець у Кракаве. А ўвогуле ў гэтым горадзе дзесьці каля 150 архітэктурных помнікаў розных гадоў пабудовы і разнастайней гісторыяй, таму для

таго, каб убачыць іх усіх, патрэбна асобная, глаўальная па часе і аглядзе экспкурсія па гэтым незвычайному горадзе.

Паездка запомніца не толькі гарамі, экспкурсіяй у Кракаў, Кракаўскім аквапаркам з яго крутымі горкамі, джакузі і гідрамасажам, шматлікімі касцёламі ў межах саміх гор, але і той вясёлай і сяброўскай атмасферай, што аб'яднала ўсіх нас. Гэта атмасфера, сумеснае пераадоленне горных перашкодаў, вячэрняя малітвы са спевамі пад гітару, нават дождж, які паставяна на сцене – усё гэта будзе ўспамінца з усмешкай на твары. Дзякую ксяндзу-пробашчу Юрью, за тое, што арганізаваў гэтую паездку і Богу – за асаблівую прыгажосць і хараство ўсяго Ім створанага.

Марына ВАЛАСАР

## ПРАЦЭСІЯ БОЖАГА ЦЕЛА

**У нядзелю 26 чэрвеня па вуліцах Брэста праішла працэсія Божага Цела. У ёй удзельнічала каля 1000 вернікаў з усіх парафій г. Брэста.**

Распачалося ўсё Святой Імшой а 12 гадзіне ў касцёле Узвіжання Святога Крыжа. Ксёндз Антоній Хэй прывітаў усіх сабранных словамі: "Хрыстос прагне паяднаць людзей, і ўчыніць. Ён гэта можа не толькі праз сумесную малітву

ці Эўхарыстыю ў сценах касцёла, але таксама праз гэту пілігрымку па вуліцах нашага горада, калі мы выйдзем з-за сцен святыні і будзем сведчыць аб Ім".

Традыцыйна працэсія гэта на сваім шляху мела 4 алтары. Першы быў у касцёле Узвіжання Святога Крыжа, другі – побач з касцёлам. Пазней Эўхарыстычнага Езуса няслі праз горад да трэцяга алтара на каталіцкіх могілках

па вуліцы Пушкінская. Апошні, чацвёрты алтар быў падрыхтаваны пры касцёле Найсвяцейшай Панны Марыі.

Эўхарыстычная Працэсія Божага Цела прыгожа ўпісалася ў нядзельнае жыццё Брэста. Шмат людзей іншых вызнанняў ці няверуючых ішлі па вуліцах і прыглядаліся да яе, слухалі Эўхарыстычныя спевы. Прыемна было, калі хтосьці пытаўся, як называецца свята, з нагоды якога католікі

выйшлі з Езусам Хрыстом на вуліцы горада.

На апошнім прыпынку, пры касцёле Найсвяцейшай Панны Марыі, ксёндз Тадэвуш Альшэўскі, пробашч парафії, падзякаў усім удзельнікам урачыстасці і запрасіў да больш частага сведчання пра сваю веру не толькі падчас Імшы ці набажэнстваў, але таксама ў штодзённым жыцці.

Аляксандр СКАСКЕВІЧ

## W HOŁDZIE ŻOŁNIERZOM



15 sierpnia 2011 roku w dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i Święto Wojska Polskiego przedstawiciele Oddziału Brzeskiego Związku Polaków na Białorusi, Oddziału Brzeskiego Polskiej Macierzy Szkolnej oraz Konsulatu Generalnego RP w Brześciu odwiedzili wspólnie z księdzem groby polskich żołnierzy, którzy zginęli walcząc o niepodległość swojej Ojczyzny.

Na cmentarzach w Brześciu przy ul. Puszkińskiej, na cmentarzu garnizonowym w Twierdzy Brzeskiej, na cmentarzu wojskowym na osiedlu Rzeczyca, na cmentarzach w Kobryniu, Żabince złożono wieńce i zapalono znicze.

Została zorganizowana warta honorowa harcerzy II Drużyny Harcerskiej im. Ryszarda Snarskiego na cmentarzu przy ul. Puszkińskiej i na cmentarzu garnizonowym w Twierdzy Brzeskiej.

Hanna PANISZEWA





**31 ліпеня 2011 г. Мітрапаліт Тадэвуш Кандрусеўіч здзейсніў першы паstryрскі візіт у Пінскую дыяцэзію як яе новапрызначаны Апостальскі Адміністратар. У брэсцкіх парафіях іерарх узначаліў святыя літургіі. Да каталіцкай супольнасці Брэста Мітрапаліт скіраваў сваё паstryрскае слова ў казанні.**

1. Цуд размнажэння хлеба і рыбы, пра які нагадвае сёняшніе Евангелле, з'яўляецца адным з фундаментальных, якія здзейсніў Езус. Абвяшчэнне Хрыстом Валадарства Божага было настолькі моцным і сенсацыйным, што натоўпы людзей прыходзілі паслу хаць Яго. Так было і на гэты раз, калі Ён прапаведаваў на пустынным месцы, дзе не было магчымасці знайсці чаго паесці. Апосталы, якім магло здавацца, што Езус не прадугледжваў наступстваў сваіх дзеянняў, падкрэсліў гэтую проблему, бо сапраўды на пустыні не было дастаткова хлеба для вялікага натоўпу людзей.

У той жа час можа здавацца, што Езус не быў зацікаўлены вырашэннем проблемы. Замест таго, каб нешта ўчыніць, Ён кажа апосталам накарміць людзей. Іх адказ зразумелы: як мы можам накарміць вялікую колькасць людзей пяццю буханкамі хлеба і дзвюма рыбамі? Але Езус не здаецца. Ён кажа падаць Яму хлеб, благаслаўляе яго, ламае і дае вучням, каб раздавалі людзям. У выніку, усе наеліся і яшчэ засталося дванаццаць кашоў кавалкаў.

2. Такім чынам, сёняшніе Евангелле паказвае контрасную сітуацыю паміж немагчымасцю апостолам самастойна вырашыць проблему і лёгкасцю яе

вырашэння разам з Езусам. Мы не павінны хапацца за гэтую гісторыю як за яшчэ адзін цуд Езу са Хрыста, здзейснены Ім вельмі даўно, каб пацвердзіць Яго боскасць.

На самой справе евангельскае пасланне ідзе значна глыбей і далей: яно нагадвае пра няздолънасць чалавека вырашаць сур'ёзныя праблемы без Божай дапамогі. У выніку чалавек нярэдка спыняе свае намаганні і не робіць нешта важнае, замест таго, каб зварнуцца па дапамогу да Бога. Як часта мы можам пачуць, што пасля непаспяховай спробы нешта зрабіць, хтосьці нам кажа: я ж табе казаў, што з гэтага нічога не выйдзе!

3. Гэтая думка вядзе нас да вельмі важнай высновы: чым больш мы разважаем над Божымі шляхамі ў нашым жыцці, тым больш разумеем, што Бог давярае нам і хоча, каб мы былі свабоднымі і адказнымі, якія не сядзяць і не чакаюць, што нехта іншы вырашиць іх праблемы. У той жа час зразумела, што вялікая колькасць гэтых праблем перавышае нашыя магчымасці, асабліва калі наша матывацыйная грунтуюцца на амбіцыях і гарнірлівасці, а не на дабрых іншых. Кажучы літаральна, на самой справе мы маём толькі «пяць хлябоў і дзве рыбы». Гэта азначае, што нашы рэсурсы

## **ГАМІЛЯ МІТРАПАЛАТА ТАДЭВУША КАНДРУСЕВІЧА Ў XVIII ЗВЫЧАЙНУЮ НЯДЗЕЛЮ, год А**

вельмі сціплыя. І ў той жа час Евангелле вучыць, што яны ўзрастаютць вельмі моцна, калі мы звяртаемся па дапамогу да Бога.

4. Калі малады Давід збіраўся ваяваць з гігантам Галіятам, то гэта нагадвала самазабойства. Аднак, як чытаем у Бібліі, Бог дапамог яму і ён учыніў тое, што з чалавечага погляду здавалася немагчымым. Святое Пісанне паказвае, што шлях караля Саўла з мячом ад пачатку быў асуджаны на непаспяховасць. Новы шлях Давіда са стропам і каменем кардынальна змяніў сітуацыю. Песімістычны Саўл мог думаць толькі пастарому, а аптымістычны і веруючы Давід знайшоў лепшае і большэфектыўнае вырашэнне праблемы як перамагчы гіганта Галіята.

5. Аўтэнтычная вера і сапраўдная святасць не павінны ўяўляцца асцярожнымі і барончымі перад выклікамі жыцця. Наадварот, сапраўдная вера ўзбуджае ўяўленне і чыніць асобу креатыўнай і інавацыйнай у змаганнях з праблемамі. Сёняшніе Евангелле падцвярджае жаданне Бога зрабіць нас больш пазітыўнымі і поўнымі надзеі. Калі Езус «паблагаславіў і паламаў» хлеб, Ён папярэдзіў Эўхарыстыю, якая нам дапамагае ў вырашэнні нашых праблем.

6. Актуальнымі застаюцца і слова Хрыста: вы дайце

ім есці. Яны заклікаюць да дабрачыннасці як знаку праяўлення любові да бліжняга па прыкладу любові Бoga да чалавека. Пры гэтым дабрачыннасць павінна мець евангелізацыйны аспект і несці ў сучасны свет Добрую Навіну.

Далей, гэтая слова адносяцца да задання Касцёла духоўна карміць вернікаў. А каб гэта здзяйсніць, павінны быць асобы, пакліканыя і ўстаноўленыя Хрыстом для выканання гэтага задання, гэта значыць — святы. Езус працягвае сваю збаўчую місію ў свеце праз святароў. Без святароў справа збаўлення засташнца ляжаць, як дэпазіт у банку, і мы не зможам ім карыстацца. У той жа час ласка збаўлення павінна дайсці да чалавека. І гэта магчыма праз святара. Таму нам усім неабходна маліцца аб святарскіх пакліканнях, каб у нас было дастаткова тых, што навучае праўдам Божым, цэлебруе сакрамэнты, асвячае і, служачы людзям у любові, імі кіруе.

Бог заўсёды дзейнічае праз чалавека і ў Яго ёсьць толькі нашы руکі і ногі.

Таму, вырашаючы нашы праблемы, не будзем баяцца карыстацца Божай дапамогай, не будзем баяцца кінуцца ў абдымкі Божай Міласэрнасці, не будзем баяцца даверыцца Яму, бо нават калі ўсе нас пакінуць, Ён не пакіне. Амэн.

## ПІЛІГРЫМКА ДА КАРАЛЕВЫ ПАЛЕССЯ

**З 18 па 22 жніўня 2011 г. адбылася пілігрымка да санктуарыя Маці Божай Лагішынскай Карапавы Палесся, апякункі Пінскай дыяцэзіі. Пілігрымы з розных куткоў Беларусі, асабліва з Брэсцкай вобласці, выйшли з Баранавічаў і з Бярозы, каб занесці свае малітвы Богу праз заступніцта Маці Божай. А ў гэтым годзе ў Лагішын прыйшло каля 500 пілігримаў!**



Тэма гэтай пілігрымкі была: «Марыя – Маці Божай Міласэрнасці». Кожны дзень распачынаўся малітвай (перарад сняданкам) і заканчваўся малітвай. На працягу дня праходзілі Гадзінкі аб Беззаганным Зачацці Найсвяцейшай Панны Марыі, Канферэнцыі,

Пілігрымка з Бярозы ў гэтым годзе адзначала свой 9 год. Выйшла з Бярозы 240 чалавек, а калі дайшлі да Лагішына, іх было ўжо каля 270. На начлег спыняліся ва ўжо знаёмых вёсках - Здзітава, Опаль, Парэчча. Мясцовыя жыхары ўжо не дзівіліся вялікаму натоўпу, які праходзіць праз вёску з гучным спевам. Пілігримаў віталі, частавалі яблыкамі, прасілі аб малітве.

Каронка да Божай Міласэрнасці і два Ружанцы. Вядома ж, заставаўся час і на тое, каб паспяваць, і на тое, каб абед з'есці. Духоўным айцом гэтай пілігрымкі быў кс. Андрэй Шут. На працягу гэтых 4-х дзён ён патроху адкрываў нам шлях міласэрнасці і пррабачэння, узгадваючы прыпавесці пра міласэрнасць самарытаніна, пра блуднага сына, пра неміласэрнага даўжніка і іншыя.

Напрыканцы пілігрымкі, у 4-ы дзень, як і заўсёды, адбыўся крыжовы шлях, пасля якога мы злажылі пад крыж камяні, якія неслі з сабою, як знак нашых грахоў, і паперкі з выпісанымі грахамі, якія там пад крыжам і спалілі, як жаданне пазбавіцца ад гэтых грахоў.

Вялікай дапамогай для ўдзельнікаў з'яўляецца тое, што ім не трэба кла- паціца пра харчаванне і начлег — аб гэтым падумалі арганізаторы. Ксёндз Уладзімір Буклярэвіч, які ўжо ў шосты раз вядзе вернікаў да святыні, цярплюва і з павагай ставіўся да кожнага пілігрима, нястомнна паўтараў аб значэнні малітвы для жыцця хрысціяніна, прасіў вучыцца малітве і сам вучыў ёй. Асабліва важным гэта было для юнакоў і дзяўчат, якія ўпершыню выправіліся ў такое падарожжа. Кіраўнік пілігрымкі, нягледзячы на стомленасць, стараўся быць прыкладам вытрымкі і пашаны да іншага ў гэтым нялёгкім падарожжы. Варта адзначыць, што ўсялякае незадавальненне і стома знікаюць, як толькі людзі, нарэшце, прыходзяць да Маці Божай, якая чакае іх

у Лагішыне.

Свята ў Лагішыне распачалося Св. Імшою ў 21.00 21 жніўня, цэлебраваў якую Казімір Велікаселец - дапаможны біскуп Пінскай дыяцэзіі. Падчас сваіх пропаведзяў ён падкрэсліў, што “пілігрымы – героі нашага часу”, таму што не кожны можа прыкласці намаганні, каб прыйсці такія нялёгкі шляхі сведчыць аб сваёй веры. Таксама біскуп заўважыў, што вялікія людзі таксама адкрыта сведчылі пра сваю веру ў Бога. У далейшай праграме свята адбыўся канцэрт гурта “Подых Духа”, адарацыя перад цудадзейным абразом Маці Божай Карапавы Палесся і працэсія са свечкамі. Скончылася свята Св. Імшой раніцай а 10.00, якую таксама цэлебраваў біскуп Казімір Велікаселец, а таксама кс. Юрый Медушэўскі і кс. Валянцін Ляўковіч, нядаўна высвечаныя ксяндзы з Пінскай Вышэйшай Духоўнай Семінарыі.

А ў наступным годзе пілігрымкі будуть юбілейныя: з Баранавічаў – 15-ая, з Бярозы – 10-ая! Таму сардэчна запрашаем!

Раман СКАСКЕВІЧ

Redaktor naczelny: ks. Jerzy Chiniewicz

Redaktor techniczny: Hanna Paniszewa

Łamanie tekstu: Olga Brańska

Korespondenci: Hanna Rusawuk,

Marina Wałasar, Marina Paniszewa,

Aleksander Skaskiewicz,

Tatjana Łachmicka,

Roman Skaskiewicz

Korekta: Irena Seliwan

Adres redakcji:

ul. Puszczińska 1-1, 224005 Brześć

e-mail: kikbresta\_2004@mail.ru

Dofinansowano ze środków Senatu RP

dzięki pomocy Fundacji

„Pomoc Polakom na Wschodzie”

Nakład: 299 egz.